Paskudy

Kamil Piska

Kraków

wrzesień 2025

BOHATEROWIE

Paskuda

Szczegółowy wygląd Paskudy nie będzie ujawniony. Przez większość komiksu nosi maskę (wygląda jak prymitywna maska gazowa, ze szczególnie zaznaczonymi otworami na oczy). Muskularna, humanoidalna sylwetka. Pomimo masywnego ciała bardzo szybka, doskonale pływa. Obfite, nierównomierne owłosienie górnej części ciała.

Profesor Edmund Moczarski (skrót **PEM)**

64-letni profesor biologii. Szczupła sylwetka; nosi okulary o okrągłych oprawkach. Ma siwe, przerzedzone włosy rozczesane odśrodkowo; gładko ogolony. Zawsze elegancko ubrany.

Oddany członek PZPR, nadzwyczaj ambitny. Kompetentny i inteligentny, ale pozycję zawdzięcza znajomościom.

Każda **STRONA** rozpisana jest na numerowane kadry.

STRONA 1 [P]rawa po otwarciu komiksu

1 Pejzaż Zalewu Zegrzyńskiego. Chmury na niebie, ptaki latają, słońce świeci. Sielanka.

W ramce „30 października 1981 r."

2 Zbliżenie na drozda przysiadającego na gałęzi drzewa.

3 Widok na jezioro z brzegu. Stara łódka na plaży. Ponad drzewami, na dalszym planie, przemysłowy komin.

W ramce „Zalew Zegrzyński, okolice Legionowa"

STRONA 2 [L]ewa

1 Przemysłowy komin z pozycji osoby stojącej pod nim.

2 Płot z drutem kolczastym. Po drugiej stronie las.

3 Dwóch żołnierzy rozmawia przy wojskowej ciężarówce.

4 Rura, wychodząca z brzegu z której do jeziora wypływają ścieki.

5 Zbliżenie na górną część twarzy generała w czapce garnizonowej.

6 Wieża strażnicza z reflektorem.

7 Wysoki, wolnostojący radioteleskop. Zarys na tle nieba.

8 Budynek instytutu badawczego. Cywilny, modernistyczny wygląd; prosta bryła, płaski dach, dużo okien, część zakratowanych.

9 Masywne, drewniane drzwi wejściowe. Na tabliczce obok drzwi napis „Instytut Naukowy" (patrz też strona 8).

STRONA 3 [P]

1 PEM w laboratorium. Mina obojętna, zimna. Stoi przy biurku. Widok z pozycji biurka.

PEM: „Dobra, kończmy to panowie. Obiekt od godziny bez cech życia." „Próba nieudana."

2 Laboratorium. Widok od tyłu na wyspę z komputerami z masywnymi monitorami, przy których, plecami do czytelnika, siedzą naukowcy w fartuchach. PEM odsunął krzesło i wstał.

Na drugim planie, w centrum kadru, znajduje się okrągły, szklany zbiornik z ciałem Paskudy. Twarz jest zakryta pod maską. Ręce ma szeroko rozłożone na boki, a do ciała i rąk podłączonych jest wiele kabli od aparatury monitorującej funkcje życiowe.

PEM: „Nie pierwsza."

3 Zbliżenie na okulary PEM. W obu szkłach odbija się zbiornik, w którym zanurzona jest Paskuda.

PEM: „Nie ostatnia.”

4 Rzut na bok wyspy komputerowej. PEM nadal stoi, naukowcy siedzą, wszyscy patrzą w kierunku zbiornika.

PEM: „Podsumowując, udało nam się osiągnąć większość pożądanych zmian fenotypowych. Tym razem, ponad wcześniejsze sukcesy, skutecznie zmodyfikowano metabolizm lipidów, wydzielanie hormonów tarczycy i do tych zmian dostosowano czynność serca.”

STRONA 4 [L]

1 Widok obejmuje wyspę komputerową od przodu i naukowców. PEM w zdecydowanej postawie, stojąc opiera się rękami o biurko.

PEM: „Obiekt znowu padł przez nasze wektory wirusowe. Ograniczenie zjadliwości wirusów, bez utraty ich zdolności do modyfikowania DNA, jest kluczowe dla powodzenia projektu.”

2 Kadr obejmuje PEM i jednego z naukowców, siedzącego nadal przy komputerze. PEM opiera ręce siedzącym koledze. Obydwaj są rozbawieni.

PEM: „W każdym razie marynarka wojenna jeszcze musi poczekać na swojego supernurka. W następnym tygodniu, rozpoczynamy kolejne eksperymenty.” „Póki co, tylko nam taki owłosiony paskuda wyszedł.”

Spoza kadru „Może by go chociaż na Jarocin posłać?”

Onomatopeja: HAHA!

3 Rzut na całe laboratorium. Naukowcy kierują się do wyjścia. PEM gestem zaprasza do wychodzenia.

PEM: „Koledzy Ambroziak i Cybylski. Wasza kolej na dezynfekcje obiektu i przygotowanie komory. Reszcie życzę spokojnego wypoczynku w dni wolne. Pamiętajcie o wizytacji towarzyszy z Moskwy!”

STRONA 5 [P]

1 Dwaj naukowcy skierowani do wychodzących kolegów. Widać ich od tyłu, tylko dolną część ich sylwetek.

Jeden z nich: „No to co? Masz?”

Drugi: „No mam, mam.”

2 Naukowcy przestawili mały stół na środek sali, między wyspę z komputerami, a zbiornik. W zbiorniku jest mniej płynu. Grają

w karty, na stole stoi butelka i dwa kieliszki. Monitory są aktywne.

Jeden z naukowców: „Pamiętasz kim był ten chłopaczek?” „Makao!”

Drugi „A jakiś dziennikarzyna z Legionowa.”

Pierwszy „Solidarnościowiec?”

Drugi „Ta. Ekstrema. Agent zachodu.”

Pierwszy „Mhmm, coraz groźniejsi ci agenci.” „Po makale!”

3 Naukowcy zasnęli przy stołach. W zbiorniku nie ma już płynu, Paskuda opadła, utrzymuje się w pionie, opierając się o szybę i wisząc na kablach.

STRONA 6 [L]

1 Widoczne przez maskę zamknięte oko Paskudy.

2 Oko uchyla się, jest jednak nadal za półprzeźroczystą powieką.

3 Oko całkiem otwarte.

4 Ogromna ręka Paskudy przebija zbiornik i zastyga w uniesieniu. Z ręki skapuje woda, w powietrze lecą odłamki szkła.

Onomatopeja: TRZASK!

5 Widok z pozycji Paskudy na siedzących przy stole naukowców. Jeden nadal śpi. Drugi się zbudził i patrzy w przerażeniu w kierunku czytelnika. Ręką, przez stół, próbuje obudzić kolegę. Mówi: „Andrzejku?”

6 Zbliżenie na twarz przerażonego naukowca.

Mówi „Alarm?”

STRONA 7 [P]

1 Paskuda opuściła laboratorium tym samym wyjściem, co wcześniej naukowcy (strona 4, kadr 3). Widok ze środka pomieszczenia, do którego weszła, na otwarte przejście do laboratorium. W pomieszczeniu panuje mrok, ale z laboratorium wpada snop światła, oświetlając fragment podłogi.

Paskuda jest zwrócona sylwetką (ciemny zarys, widać otwory na oczy maski) do czytelnika. Za nią, przez przejście, widać wnętrze laboratorium: rozbity zbiornik, przewrócony stół, leżącą osobę.

2 Paskuda jest na początku długiego, korytarza, ułożonego na skos kadru. Widać zarys jej sylwetki.

Wzdłuż korytarza jest kilka zamkniętych pomieszczeń i okna.

3 Paskuda przygląda się swojemu odbiciu w oknie.

4 Widok zza Paskudy na drzwi wyjściowe. Przy drzwiach jest punkt kontrolny z żołnierzem na straży. Żołnierz patrzy się przez okno.

Radio, obok żołnierza: *„♪Miłość ci wszystko wybaczy♫*”*

***Miłość ci wszystko wybaczy – utwór wg tekstu Juliana Tuwima (domena publiczna)*

5 Żołnierz uderzany w głowę zaciśniętą pięścią.

Onomatopeja: BACH!

STRONA 8 [L]

1 Widok z perspektywy Paskudy patrzącej na otwarte na zewnątrz drzwi. Paskuda rzuca cień na lewe skrzydło. Prawe skrzydło jest otwarte i widać najbliższą okolice. Droga, płot i dalej las. Księżyc w pełni.

Spoza kadru: *„♪Smutek zamieni ci w śmiech♫”*

2 Perspektywa z zewnątrz budynku, rzut na drzwi (patrz str. 2). Przez drzwi widać wyeliminowanego żołnierza. Paskuda przesuwa się wzdłuż ściany instytutu.

Z okna: „♪Choćbyś ją przeklął w rozpaczy♫”

3 Widok od tyłu głowy Paskudy. Patrzy na płot z drutem kolczastym i patrol dwóch żołnierzy. Niosą latarki, mają karabiny zawieszone na ramionach.

Spoza kadru: „♪Że jest okrutna…♪”

4 Paskuda w skoku tuż przed opadnięciem na idących obok siebie żołnierzy.

Spoza kadru: „♪…i zła♫”

5 Dynamiczne ujęcie Paskudy, która jest w trakcie forsowania górnej krawędzi płotu, ponad drutem. Pod płotem leżą żołnierze.

Spoza kadru: „♪Miłość ci wszystko wybaczy♫”

STRONA 9 [P]

1 Paskuda zwrócona jest do czytelnika. Za jej plecami płot z drutem kolczastym i instytut.

Spoza kadru: „♪Bo miłość, mój miły, to ja♫”

2 Widok z góry, prawie z lotu ptaka. Paskudy stoi na środku kadru, przed nią i za nią ścieżka. Z boków kadru gęste drzewa.

3 Widok z daleka na całą okolice, już bez Paskudy.

STRONA 10 [L]

1 Gabinet. PEM stoi za masywnym, dębowym biurkiem. Przed biurkiem na krzesłach siedzi dwóch wojskowych i dwóch naukowców. Wszyscy palą. Na biurku leży talerzyk z ciasteczkami, popielniczka.

PEM: „Powtórzę, że obiekt nie ma szans na przeżycie poza laboratorium. On nie może normalnie przyswajać pokarmów. Naprawdę nie trzeba powiadamiać Warszawy i siać paniki."

2 PEM staje obok telewizora, w którym widać transmisję z protestów.

„Nie zatuszujemy szeroko zakrojonej akcji, a Towarzysz Jaruzelski nie potrzebuje kolejnego kłopotu. Poczekajmy. Wymyślcie jakąś bajeczkę o wściekliźnie, żeby ludzie nie wchodzili do lasu i nie szli nad jezioro."

3 Zbliżenie na twarz jednego z wojskowych.

Generał: „Rozumiem Panie Profesorze, ale mimo wszystko pomyliliście się co do śmierci obiektu."

Wtrącenie spoza kadru „Urządzenia się pomyliły. Nie my."

Generał „Co powiemy jak za kilka dni urządzi sobie polowanie w Legionowie?"

STRONA 11 [P]

Kadr na całą stronę przedstawia okno/widok z okna gabinetu PEM. Najbliższa okolica budynku, dalej las i jezioro.

PEM stoi przy oknie: „Za kilka dni to znajdziemy go nadjedzonego przez rybki."

STRONA 12 [L]

1 Zbliżenie na rybę w wodzie.

Ramki „Co ze mnie zrobili?" „Kim jestem?" „Adam?"

2 Ryba wyciągnięta z wody w rękach Paskudy, wzniesiona ku niebu. Ryba chce uciec, woda rozpryskuje się.

Ramki „Człowiekiem?" „Ofiarą?" „Mordercą?" „Adam… Piasecki?"

3 Paskuda, niosąc dwie ryby trzymane za ogony, wchodzi pochylona do niedużej jaskini przy brzegu jeziora.

Ramki „Dlaczego żyję?" „Po co żyję?" „Kim jestem?"

4 Ciemność. Widać tylko oczy maski.

Ramki „Paskudą!" „Paskudą!" „Paskudą!!!"